

Ocena pracy doktorskiej Pana mgr Jarosława Grzebyka

pt.: **Człowiek stary w domu pomocy społecznej. Studium etnopedagogiczne**

napisanej pod kierunkiem prof. dr hab. Adama A. Zycha

Wstęp

Podjęte przez Doktoranta w rozprawie doktorskiej zagadnienie badawcze, polegające na głębszym poznaniu sytuacji osób starszych przebywających w domach pomocy społecznej, to zadanie badawcze o doniosłym znaczeniu społecznym. Zapotrzebowanie na tego typu opiekę systematycznie wzrasta, co wynika z mniejszych możliwości rodzin w zakresie opieki i wsparcia ich starszych członków, z wydłużania się czasu życia człowieka i w związku z tym zwiększaniem się populacji osób 60+ w populacji generalnej, w tym także osób 80+ , co określa się podwójnym starzeniem się, oraz pojawiania się w związku z tym coraz liczniejszych chorób (wielochorobowości) i niepełnosprawności, które wymagają często profesjonalnego wsparcia i terapii. DPS staje się więc (i będzie w przyszłości) bardzo ważnym miejscem życia dla wielu ludzi w późnej dorosłości. Funkcjonowanie DPS obciążone jest wieloma trudnościami. Społeczna opinia o DPS nie jest zbyt pozytywna, z wielu powodów, w tym też związanych z tradycją, obyczajem i kulturą życia w Polsce w odniesieniu do osób starszych. DPS jako instytucja wymagają ciągłego doskonalenia, by w większym stopniu odpowiadać oczekiwaniom społecznym. Badanie rzeczywistości DPS, w jej bardziej autentycznej odsłonie, poprzez np. badania etnopedagogiczne, jest pewnym krokiem do lepszego poznania tych placówek a następnie bardziej skutecznego modyfikowania ich działalności.

Ocena strony formalnej

Struktura pracy jest charakterystyczna dla opracowań teoretyczno – empirycznych. Rozprawa zawiera osiem rozdziałów, w tym trzy teoretyczne (1, 2, 3), rozdział metodologiczny (4) oraz rozdziały prezentujące, w różnym zakresie, wyniki badań własnych Autora (5, 6, 7, 8). Pracę rozpoczyna *Wstęp* i zwieńcza *Zakończenie*, zawierające wnioski i wskazania pedagogiczne oraz *Bibliografia*. Praca zawiera *Spis rysunków, tabel i fotografii* (łącznie 13 pozycji) oraz *Aneks*, zawierający Opinię Uczelnianej Komisji ds. Etyki Badań Naukowych, akceptującej realizację projektu badawczego, na którym opiera się dysertacja. W *Aneksie* brakuje formularzy narzędzi badawczych (obserwacji uczestniczącej, wywiadów swobodnych), zastosowanych w badaniach oraz narzędzi analizy materiału empirycznego, a co ujawniłoby warsztat badacza i uwiarygodniło uzyskane wyniki. Opracowanie zawiera *Streszczenia* w języku polskim i w języku angielskim oraz *Wykaz akronimów i skrótów*, zastosowanych w pracy. Treść dysertacji jest obszerna, zawarta łącznie na 359 stronach. Proporcje między poszczególnymi częściami pracy są adekwatne do podejmowanej problematyki.

Literatura wykorzystana w pracy jest bardzo obszerna (zawiera się na ponad 20 stronach). Obejmuje liczne prace z zakresu gerontologii, w tym szczególnie gerontologii społecznej, z uwzględnieniem licznych wątków merytorycznych i literatury dotyczącej funkcjonowania domów pomocy społecznej. Literatura jest interdyscyplinarna; poza pozycjami pedagogicznymi zawiera opracowania z zakresu psychologii i socjologii oraz jakościowej metodologii nauk społecznych. Wskazuje to na próbę przyjrzenia się badanemu zjawisku z różnych perspektyw teoretycznych oraz w kontekście badań jakościowych.

Język pracy pod względem formalnym budzi zastrzeżenia, można w tekście odnaleźć wiele uchybień językowych. Niepokoją także liczne powtórzenia, obecne na kartach opracowania, które wymagają usunięcia. Pod względem merytorycznym jest to próba zastosowania języka charakterystycznego dla nauk humanistycznych i społecznych, używanego także w pedagogice/geragogice.

Wywód Autora jest wiedziony tytułami rozdziałów i podrozdziałów, oparty o liczne przypisy do źródeł. Traci jednak na przejrzystości z powodu powtórzeń oraz mało precyzyjnego scenariusza wypowiedzi, szczególnie w części analitycznej.

Merytoryczna zawartość i ocena pracy

Treść pracy odpowiada przedmiotowi badań (poza rozdziałem 8), który wynika z tytułu dysertacji. Poszczególne rozdziały prezentują kolejne wątki rozważań Autora. Poniżej prezentacja ich treści wraz z oceną.

Treść 1. teoretycznego rozdziału *Starzenie się i starość człowieka* jest próbą przeglądu podstawowych wybranych zagadnień związanych ze starością i starzeniem się, w świetle literatury przedmiotu, w tym literatury pedagogicznej. Daje on obraz starości, szczególnie we współczesnych społeczeństwach, raczej przerażający, biorąc pod uwagę także dane statystyczne i prognozy demograficzne.

2. rozdział teoretyczny: *Człowiek stary w instytucji pomocowej* jest próbą zapoznania czytelnika z zagadnieniami związanymi z instytucjonalną pomocą na rzecz ludzi starszych, w ramach polityki senioralnej w naszym kraju. Autor słusznie prezentuje dom pomocy społecznej jako instytucję pomocową dla ludzi starszych, gdyż Jego badania są realizowane właśnie w tym zakresie. Należy docenić współautorski projekt Akademickiego Domu Opieki nad Osobami Starszymi, opracowany wraz z Izabelą Zapalską w 2015 roku, a opisany w tym rozdziale, uwzględniający różne formy opieki i różne funkcje pełnione przez taką placówkę na rzecz jej mieszkańców.

3. rozdział *Instytucja totalna* to prezentacja koncepcji Ervinga Goffmana charakteryzującej tzw. instytucje totalne, oraz odniesienie tej koncepcji do rzeczywistości DPS także w kontekście doświadczeń Badacza jako pracownika DPS. Tu kolejny raz czytelnik może poznać Doktoranta jako praktyka, budującego wiedzę o funkcjonowaniu DPS w oparciu o własne doświadczenia zawodowe, „zderzając” je niejako z literaturą przedmiotu.

Teoretyczne rozdziały pracy doktorskiej opierają się więc na rozległej literaturze przedmiotu (tak jak aktualnie rozległa jest już wiedza z zakresu badań gerontologicznych) i uwzględniają istotne dla oświetlenia pola badawczego zagadnienia. Łączą się też z przekazem wynikającym z praktycznych doświadczeń Doktoranta, co można uznać za wartość tego opracowania.

Rozdział 4. *Metodologiczne podstawy badań własnych* zapewne stanowił dla Badacza duże wyzwanie, biorąc pod uwagę różnorodność prezentowanych stanowisk badawczych w zakresie jakościowej strategii badawczej oraz braku jednego uznanego przewodnika po takich badaniach. Rozdział jest obszerny treściowo, podparty literaturą przedmiotu, jednak wywód jest w wielu miejscach mało przejrzysty, o zagniatanej strukturze i z powtórzeniami. Po

analizie treści tego rozdziału można przyjąć, że Autor przygotował projekt oparty o jakościową strategię badawczą, w paradygmacie interpretatywnym i autoetnograficznym (s. 132), z zastosowaniem metody triangulacji badań, z techniką obserwacji uczestniczącej ukrytej oraz w oparciu o wywiad swobodny. Warto jednak zauważyć, że w różnych miejscach opracowania można uzyskiwać wiedzę o różnych elementach struktury procesu badawczego. Np. w punkcie 4.2. *Problemy badawcze*, który poświęcony jest właśnie problemom badawczym: głównemu i szczegółowym, znajdujemy też informacje o paradygmatach badawczych i o badaniach jakościowych, a także inne wątki związane ze zrealizowanym przez Autora projektem badawczym.

Poniżej zostaną przedstawione uwagi dotyczące kilku zasadniczych kwestii metodologicznych:

Sformułowanie problemu badawczego (*Czy, jeżeli tak, to jakie należy podjąć działania, aby poprawić jakość życia osób starszych zamieszkujących w domu pomocy społecznej?* – s. 130; *Czy wobec polskich domów pomocy społecznej można użyć terminu (Goffmana) instytucja totalna, a jeśli tak, to co należałoby zmienić?* – s. 159; jest to też 2. problem szczegółowy - s. 130) w kontekście **przedmiotu badań** (*Przedmiotem badania była sytuacja osób starszych zamieszkujących dom pomocy społecznej jako instytucję opieki totalnej osadzonej w polskich warunkach* - s. 157); Po pierwsze, można dostrzec przyjęcie ramy teoretycznej dla tych badań (czyli koncepcji instytucji totalnej Ervina Goffmana), mimo że Autor pisze o bezzałożeniowości swych badań. Należy pamiętać o celowości przywoływania treści w części teoretycznej. Powinny one „służyć” badaniom własnym, czyli być ramą, kanwą teoretyczną dla projektu badawczego. Inna sprawa wiąże się z „jakością życia”, która wywołana została w głównym problemie badawczym (s. 130). W tym ujęciu byłaby to widząca kategoria teoretyczna tych badań. Formuła przedmiotu badań i głównego problemu badawczego (które są powiązane ze sobą merytorycznie) powinna wybrzmieć w pracy jednoznacznie i nie powinny się pojawiać pewne „odmiany” tej formuły w różnych miejscach tekstu.

Formuła pytań szczegółowych powinna być wyraźnie ukierunkowana tylko na określony teren badawczy i próbę badawczą, które objęte są badaniami Autora (co ma miejsce np. w pytaniu 1). Wiele pytań (np. pytanie 2) sugeruje ogólnopolski charakter badań, czego Autor nie realizuje. To ważna uwaga, szczególnie gdy odniesiemy się do *Zakończenia*, w

którym Autor udzielił odpowiedzi na pytania szczegółowe. Odpowiedzi te najczęściej mają charakter generalizacji, które są nie do przyjęcia w badaniach jakościowych, a są m.in. konsekwencją niepoprawnie sformułowanych niektórych pytań szczegółowych albo nieadekwatnie udzielanych odpowiedzi na niektóre pytania szczegółowe.

Analiza **odpowiedzi na problemy szczegółowe** (s. 324 – 332) potwierdza tendencję Autora do generalizacji (przecież nie na podstawie wyników swoich badań; może generalizacji na podstawie posiadanej dotychczasowej wiedzy?) oraz nieprecyzyjnego udzielania odpowiedzi na postawione pytania badawcze. Przykładem niech będzie pytanie 1: *Jaki jest status socjodemograficzny osób starszych zamieszkujących badane DPS?* (s. 130). Odpowiedź na to pytanie brzmi: *Polskie społeczeństwo starzeje się w zastraszającym tempie. Według danych statystycznych w 2050 roku ponad 50% Europejczyków będą to osoby starsze, czyli takie, które ukończyły 60 r.ż. lub więcej. Poza tym średnia długość trwania życia będzie się wydłużać. Według danych GUS statystycznie kobiety żyją dłużej niż mężczyźni, są lepiej wykształcone i można się spodziewać, że potrzeby dotyczące osób samotnych będą wzrastać z koniecznością zabezpieczenia potrzeb dla kobiet. Oznacza to, że należy dziś zadbać o infrastrukturę przyszłości seniorów, którzy z różnych powodów będą zmuszeni do skorzystania z oferty jednostki pomocowej* (s. 324). Tekst podkreślony ujawnia niezgrabność językową tego sformułowania. W odpowiedzi Autor zamieszcza bardzo ogólne informacje dotyczące sytuacji demograficznej w Polsce (szerzej i precyzyjniej pisał o tym w części teoretycznej). Nie wiadomo też czemu służy wątek odpowiedzi dotyczący kobiet.

W odpowiedziach na pytania badawcze obowiązuje forma sprawozdawcza (raportowania wyników badań, informowania o wynikach zrealizowanych badań) i nie powinny mieć miejsca sformułowania postulatywne czy w formie przypuszczeń (np. *może być..., może różnić się..., powinien być... itd.*). Te ostatnie może Badacz ujawnić np. w dyskusji, w formułowaniu wskazań praktycznych itd.

Zamykając kwestie dotyczącą jednoznacznego formułowania przedmiotu badań, głównego problemu badawczego i problemów szczegółowych oraz odpowiedzi udzielonych na nie (w oparciu o przeprowadzone badania empiryczne), uważam, że te fragmenty pracy wymagają koniecznej poprawy.

Kolejna uwaga dotyczy **paradygmatu badawczego, strategii badawczej i zastosowanej metody badań**. Autor i tu jest mało precyzyjny. Krótkie rozważania dotyczące

paradygmatu badawczego (s. 137) nie prowadzą do opisu wybranego przez siebie paradygmatu. Ten opis znajdujemy we wcześniejszym podpunkcie. Dowiadujemy się też np., że Badacz stosuje strategię badawczą - „metodę triangulacji badań” (s. 135). W innym miejscu czytamy, że „dla realizacji wyznaczanych celów wybrałem metodę etnograficzną (s. 137). Wątek dotyczący etnopedagogiki jako działu pedagogiki (za Nikitorowiczem, 2017), który służy tu raczej jako rama teoretyczna, nie został poddany eksploracji, choć Autor założył taki zakres jego rozpoznania, pisząc: W niniejszej pracy studium etnopedagogiczne jest rozprawą [język: podkreślenie EK-D) *nad procesem edukacyjnym zorientowanym na człowieka starego, który przygotowuje [brak: się; EK-D] do funkcjonowania w instytucji totalnej, jaką jest dom pomocy społecznej. Jest to także rozprawa nad przebiegającymi procesami socjalizacji, akulturacji, rozwoju, wychowania, kształcenia i samokształcenia* (s. 135). Trudno dostrzec w części koncepcyjnej i analitycznej pracy odniesienie do tej formuły.

Tekst dotyczący koncepcji badań własnych, mimo że jest poprawnie ukierunkowany podrozdziałami, jest bardzo nieprecyzyjny. Wykażę to na przykładzie jednego z podrozdziałów - 4.3. *Strategia badawcza* (133 – 139), poprzez wyodrębnienie kategorii metodologicznych, które w tej części zostały uwzględnione, w kolejności ich występowania:

Doświadczenia zawodowe Autora – wizyty studyjne, wywiady,

Obserwacja grupy społecznej,

Etnopedagogika jako dział pedagogiki,

Studium etnopedagogiczne,

Strategia badawcza - metoda triangulacji badań,

badanie w działaniu,

autoetnografia jako metoda,

doświadczenia zawodowe Autora,

obserwacja uczestnicząca ukryta,

autoobserwacja,

badania w działaniu,

obszar zainteresowań badawczych,
paradygmat,
metoda etnograficzna,
badania terenowe,
metoda badawcza (definicja za Stefanem Nowakiem),
obserwacja uczestnicząca,
wywiady nieskategoryzowane,
obserwacja (definicja za Angrosino),
narzędzie badawcze – dziennik obserwacji,
sprawozdanie z badań naukowych,
przygotowanie do badań Autora (charakteryzacja, pozwolenia...)
badania jakościowe.

Dodatkowo w tym podrozdziale mamy kilka wątków ogólnych, np. o starości, starzeniu się oraz nieprawdziwą tezę, że *Dotychczasowe polskie opracowania dotyczące przedmiotowych ośrodków* [DPS; przypis EK-D] *mają charakter teoretyczny* (s. 134). Przeczą temu choćby badania empiryczne Anny Leszczyńskiej-Rejchert, zawarte w cenionej w środowisku gerontologicznym publikacji *Wspomaganie osób starszych w domach pomocy społecznej*, Wydawnictwo Adam Marszałek, Toruń 2008.

Reasumując, **część metodologiczna pracy wymaga znacznego przeredagowania i doprecyzowania**. Aktualnie jest napisana w sposób chaotyczny. Biorąc pod uwagę złożoność procesu badawczego, warto uwzględnić w opisie jego trzy etapy: etap przygotowania koncepcji badawczej, etap realizacji badań, etap analizy materiałów empirycznych oraz raportowania wyników badań. Pomysł badawczy, inspirowany wynikami badań uczestniczących Yanna Straussa (to oryginalna typologia: żyć w instytucji, przeżyć w instytucji i dożyć w instytucji), jest interesujący, choć budzi wątpliwości etyczne, czego Autor jest świadomy. Po analizie całości pracy rodzą się zasadnicze pytanie: **Czego Autor się dowiedział jako mieszkaniec DPS (dwa razy przed dwa tygodnie), a czego nie wiedział**

wcześniej w oparciu o literaturę przedmiotu i własne doświadczenia zawodowe związane z pracą w DPS? Czy warto było, z perspektywy merytorycznej, podejmować tak wątpliwy etycznie pomysł badawczy?

Kolejne trzy rozdziały (5,6,7) dostarczają analiz danych empirycznych zgromadzonych w procesie badawczym. Rozdział 5: *Człowiek stary w DPS L1 – badania terenowe* ukazuje życie codzienne mieszkańców pierwszej z badanych placówek, rozdział 6: *Człowiek stary w DPS CH2 – badania terenowe.... – drugiej*.

Początkowe fragmenty rozdziału 5. powinny raczej znaleźć się w części metodologicznej jako opis przygotowania do badań. Opisy obu placówek dostarczają ogólnych informacji o placówkach, ukazane są też wybrane sylwetki mieszkańców danego DPS, opisana jest najogólniej codzienność obserwowanych mieszkańców placówek, dostępna Badaczowi w miejscach publicznych DPS. Oba opisy różnią się od siebie w tym sensie, że mają nieco inną strukturę i uwzględniają różne kategorie badawcze. W tym kontekście rodzi się pytanie, skąd wzięła się ta różnica? Czy Badany opracował schemat analizy materiału badawczego - wspólny/różny dla obu placówek? Schemat taki powinien być zawarty w części metodologicznej oraz w Aneksie jako narzędzie do analizy materiału badawczego. Styl raportowania badań budzi wątpliwości, gdyż zawiera wiele uogólnień i często nie ma charakteru rzeczowej analizy uzyskanych danych empirycznych. Opisy często przeplatają się z informacjami z różnych źródeł naukowych oraz z dyskusją. Informacje zaczerpnięte z naukowych publikacji, np. dotyczące elementów życia codziennego według Tarkowskiej (s. 183) z powodzeniem mogą znaleźć się w teoretycznej części pracy, wzbogacając ramę teoretyczną badanego zagadnienia. Budzi niezrozumienie także fakt, że w obu rozdziałach można odnaleźć fragmenty dotyczące drugiej placówki, a więc nie tej, która w tym rozdziale jest opisywana (np. w rozdziale 6 także informacje o DPSL1). W rozdziale 6 znajduje się też typologia mieszkańców DPSL1, uwzględniająca jako kryterium sprawność biopsychospołeczną mieszkańców: 1. *Mieszkańcy z zespołem otępiennym, którzy w ogóle nie uczestniczą w życiu społecznym*, 2. *Samotnicy, którzy mają pewne deficyty, ale nie takie, które by uniemożliwiły funkcjonowanie w środowisku zaktywizowanym [określenie EK-D]*, 3. *Wolni od ograniczeń lub mający ograniczenia ruchowe, ale chcący być aktywnymi w środowisku*, 4. *Dzielący się nadwyżkami jedzenia z innymi mieszkańcami* (s. 253). Typ czwarty osłabia spójność opracowanej typologii. Sformułowanie nazw typów mogłoby być bardziej

precyzyjne, np. 1. mieszkańcy z zespołem otępiennym nie uczestniczący w życiu społecznym. Określenie: „środowisko zaktywizowane” jest co najmniej niezgrabne.

Bardzo dobrym posunięciem, które mogłoby sprzyjać przejrzystości analiz empirycznych, byłoby porównanie obu placówek, z uwzględnieniem podobieństw i różnic. Taki fragment opracowań znacznie wzbogaciłby pracę, uczynił ją bardziej przejrzystą oraz zrealizował zasadę porównań między analizowanymi przypadkami (w tym badaniu – dwiema placówkami).

Kolejny rozdział 7: *Typologia osób starszych mieszkających w dps*, „zmierza” ku finalizacji procesu badawczego w postaci typologii badanego zjawiska, co należy uznać za właściwy zabieg metodologiczny. W rozdziale tym jednak mamy zbyt obszerne prezentacje literatury przedmiotu, która podejmuje zagadnienia związane z typologizacją osób starszych (Zych, Czerniawska, Wasilewska-Ostrowska). Te fragmenty powinny wzbogacić część teoretyczną pracy. Pierwsza z typologii zaproponowana przez Autora to „typologia człowieka starego w domu pomocy społecznej”. Autor pisze: *Na podstawie moich obserwacji w domach pomocy społecznej, które są zamieszkiwane przez osoby starsze, pragnę przedstawić kilka potencjalnych typów pensjonariuszy, którzy trafiają do DPS ze względu na:*” (s. 265). Jeśli jest to typologia wywiedziona z obserwacji, to dlaczego są to „potencjalne typy”? Typologia jest mało precyzyjna w przyjętych nazwach typów, np. *retrospektywny przegląd życia/bilans życiowy*, powtarzają się w niej nazwy typów (np. typ 4 i 10 – godność człowieka, godność), określenie: *wielkanocne babki, święteczni dziadkowie* jest potoczne. Opis typów przede wszystkim wiedziony jest teoretyczną refleksją, a niewielkim dodatkiem czasami bywa prezentacja danych empirycznych, np. sylwetek mieszkańców reprezentujących dany typ. Po korekcie jednak ta typologia może być interesująca dla badaczy zagadnienia. Drugie teoretyczne uogólnienie, wynikające z badań Autora, zawiera kolejna typologia, zatytułowana: *Typologia mieszkańców DPS z zajmowaną przestrzenią życiową* (s. 289). Nazwa typologii nie brzmi składnie, ale chodzi w niej o zróżnicowanie mieszkańców ze względu na zajmowaną przestrzeń życiową w DPS i związaną z tym aktywność. Warto by było do każdego z typów dodać jego egzemplifikację w postaci adekwatnej do typu sylwetki mieszkańca. Typologię tę uznaję za najbardziej wartościową część dysertacji. Po pewnych korektach w nazewnictwie niektórych typów (np. *Samotnicy z akceptacją* na: Akceptujący samotność, *Niechętni nowości* na: Niechętni nowościom, *Wspominający* – może: Żyjący wspomnieniami (?)), to opracowanie, zawierające 11 różnych

typów mieszkańców DPS, może być wykorzystywane w dalszych badaniach i praktyce gerontologicznej.

Kolejny rozdział, 8. *Pandemia covid-19 w dps - badania własne*, to opracowanie wartościowe pod względem informacyjno-poznawczym i archiwalnym, z wnioskami ważnymi dla pracy w DPS w sytuacji kryzysowej. Oparte jest o doświadczenia Autora jako pracownika DPS w czasie pandemii (DPS w Pile), Jego teksty naukowe z tego zakresu oraz teksty naukowe innych autorów. Tekst jest uporządkowany i napisany dobrym językiem. Przybliży czytelnikowi sytuację w DPS w czasie pandemii, a w tym czasie przecież Autor prowadził swoje badania w ramach pracy doktorskiej. Tekst mógłby wzmocnić część metodologiczną pracy, np. w zakresie opisu terenu badań. Jako rozdział końcowy pracy nieco zaburza logiczną strukturę projektu doktorskiego.

Całość zwieńcza *Zakończenie*, zawierające odpowiedzi na pytania badawcze (o tym pisałam wcześniej), wnioski z badań i wskazania pedagogiczne.

Podsumowanie

Recenzowana praca doktorska opiera się o bogatą i interdyscyplinarną literaturę przedmiotu. Autor niewątpliwie zapoznał się z bardzo wieloma pozycjami naukowymi i starał się wykorzystać je w swoim projekcie naukowym. To zbudowało bardzo wielowątkową perspektywę oglądu badanego zjawiska. Wątki teoretyczne przeważają we wszystkich częściach opracowania.

Pomysł badawczy, uwzględniający podejście etnograficzne w badaniu funkcjonowania DPS, uznaję za interesujący poznawczo, choć nie pozbawiony etycznych wątpliwości. Warto by było jeszcze bardziej uwypuklić efekty badawcze zastosowanej autoetnografii (Autor nawet pisze o paradygmacie autoetnograficznym), i przez to uwypuklić oryginalność tych badań w warstwie empirycznej.

Cennym jest doświadczenie zawodowe Autora, i to w tym kontekście badania te zyskują na wiarygodności, przynoszą bardziej trafne wskazania praktyczne.

Największym osiągnięciem tego projektu jest opracowana typologia mieszkańców DPS ze względu na zajmowaną przestrzeń życiową w powiązaniu z podejmowaną aktywnością. Może ona być interesująca dla badaczy, jak i dla praktyków.

Znaczne mankamenty pracy widoczne są w części metodologicznej i analitycznej, o czym pisałam wcześniej. Należy uporządkować strukturę pracy w obrębie przyjętych podrozdziałów. Udostępnić czytelnikowi zastosowane narzędzia badawcze oraz schematy analizy materiału badawczego. Zadbać o wyraźne wyodrębnienie części analitycznej od dyskusji i teoretyzacji badanego zjawiska. Praca wymaga korekty pod względem językowym, gdy chodzi o precyzję wyrażanych myśli i usunięcie powtórzeń.

Ważąc zalety i mankamenty pracy, najbardziej zasadnym wydaje mi się, zaproponowanie Autorowi poprawę pracy doktorskiej. Pragnę docenić teoretyczną wiedzę, z jaką się zapoznał Autor, pomysł badawczy, zgromadzony w toku badań materiał empiryczny i próbę jego teoretyzacji w postaci typologii badanego zjawiska, a także zawodowe doświadczenie Doktoranta, które zapewne pozwoliło Mu na pogłębiony ogląd badanej rzeczywistości. Mankamenty, które wskazałam, a które mają znaczenie dla oceny końcowej, moim zdaniem są do usunięcia. W wersji przedstawionej do recenzji, moim zdaniem, nie spełnia ona wymogów ustawowych stawianych pracy doktorskiej.

Konkluzja

W oparciu o to, co powyżej, uważam, że przedstawiona do recenzji praca doktorska Pana mgr. Jarosława Grzebyka pt. **Człowiek stary w domu pomocy społecznej. Studium etnopedagogiczne** nie spełnia wymogów ustawowych, zgodnie z art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 roku *Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce* (Dz.U. z 2003 r. poz. 742, z późn. zm.).



Elżbieta Kowalska - Dubas